

Do dzieci

O wy, co wszystkie porzuciwszy względy,
Za cackiem biec gotowi z zapędy,
Za cackiem, które zbyt wysoko leci,
Bajki wam niosę, posłuchajcie, dzieci.

Wy, których tylko niestatek żywiołem,
Co się o fraszki uganiacie wspołem,
O fraszki, których zysk maże i szpeci,
Bajki wam niosę, posłuchajcie, dzieci.

Wy, którzy mamę przybrawszy postaci,
Baśniami ludzi umiecie współbraci,
Baśniami, które umysł płochoy kleci,
Bajki wam niosę, posłuchajcie, dzieci.